Sygn. akt I ACa 298/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Danuta Mietlicka (spr.)
Sędzia: Sędzia:	SA Ewa Popek SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
z siedzibą w S.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 2 marca 2015 r. sygn. akt I C 726/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda M. M. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IACa 298/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 2 marca 2015r. Sąd Okręgowy w Lublinie:

1.zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty;

2.zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda M. M. tytułem odszkodowania kwotę 854,81 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2010 roku do dnia zapłaty;

3.w pozostałym zakresie powództwo oddalił,

4.koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł,

5.nieuiszczone koszty sądowe od których powód był zwolniony przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach: Pozwem z dnia 9 września 2010 roku wniesionym do Sądu Rejonowego wR., powód M. M. domagał się zasądzenia od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. na jego rzecz kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 września 2010 roku do dnia zapłaty, kwoty 854,81zł tytułem uzupełnienia zwrotu kosztów dojazdu do szpitala i rehabilitację wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2010 roku do dnia zapłaty, ustalenia, że pozwany będzie odpowiedzialny za szkody jakie w przyszłości mogą powstać u powoda

na skutek doznanych uszkodzeń ciała, oraz kosztów postępowania. Pismem z dnia 26 czerwca 2012 roku, złożonym 31 sierpnia 2012 roku na rozprawie, powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że wniósł dodatkowo o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość w okresie od 22 września 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku w następującej wysokości: od 22 września 2009 roku po 1 279 zł z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności każdej z rat miesięcznych, którą określił na pierwszy dzień miesiąca, następujący po miesiącu za który należna jest renta; za każdy miesiąc 2010 roku po 1 317 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami j.w. , za każdy miesiąc 2011 roku po 1 376 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami j.w., za każdy miesiąc 2012 roku po 1 500 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami określonymi j.w. a także określenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda z tytułu renty na przyszłość w wysokości odpowiadającej publikowanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. przeciętnemu miesięcznemu wynagrodzeniu w województwie (...), bez wypłat z zysku lub nadwyżki bilansowej w spółdzielniach, z uwzględnieniem sfery budżetowej bez dodatkowych wynagrodzeń. Pismem z dnia 14 września 2011 roku powód cofnął wniosek z punktu II pozwu tj. w zakresie ustalenia, iż pozwany będzie odpowiedzialny za szkody jakie w przyszłości mogą powstać u powoda na skutek doznanych obrażeń ciała. Postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy w R.stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał według właściwości Sądowi Okręgowemu w Lublinie .W toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Lublinie, strony podtrzymywały reprezentowane stanowisko w sprawie. Sąd ustalił, że w dniu 21 września 2009 roku w miejscowości R., województwa (...), R. W. kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w wyniku nieudzielenia pierwszeństwa przejazdu doprowadziła do zderzenia z jadącym z lewej strony samochodem osobowym P. o nr rej. (...), którym kierował M. M.. W wyniku wypadku M. M. doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa, złamania trzonu mostka oraz złamania rzepki prawej, urazu wielomiejscowego. Wyrokiem z dnia 18 marca 2010 roku Sąd Rejonowy w R. (...), wydanym w sprawie sygn. akt (...)uznał winną R. W. popełnienia przestępstwa z art. 177§1 k.k. Bezpośrednio po wypadku, M. M. został przewieziony do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej, Szpitala (...) w R. gdzie przebywał na Oddziale Chirurgicznym do dnia 25 września 2009 roku. Rozpoznano wówczas u niego: uraz wielomiejscowy głowy, klatki piersiowej, klatki piersiowej dolnej, wstrząśnienie mózgu, złamanie nosa, złamanie trzonu mostka, złamanie rzepki prawej. W okresie od dnia 25 września 2009 roku, do dnia 6 października 2009 roku powód przebywał na Oddziale Ortopedycznym gdzie operowano powoda z powodu złamania rzepki prawej i dokonano jej zespolenia poprzegiem Webera. Powoda wypisano z oddziału z rozpoznaniem złamania rzepki prawej, złamania mostka, złamania nosa, urazu wielomiejscowego, naruszenia artrozy kręgosłupa piersiowo- lędźwiowego, stanu po złamaniu trzonu TH5, L1. Po dwudziestu dniach pobytu w domu , powoda ponownie hospitalizowano w Oddziale Rehabilitacji SP ZOZ w R. celem leczenia rehabilitacyjnego i usprawnienia. W trakcie leczenia uzyskano poprawę stanu chorego w postaci ograniczenia dolegliwości bólowych i poprawy ruchomości stawu kolanowego. Powoda wypisano z oddziału 16 listopada 2009 roku. W lutym 2010 roku powoda ponownie hospitalizowano w Oddziale Ortopedycznym w SP ZOZ w R. usuwając materiał zespalający ze zrośniętej rzepki prawej. W dniu 27 kwietnia 2010 roku powód ponownie trafił do SP ZOZ w R. z rozpoznaniem bólów i zawrotów głowy. Stwierdzono złamanie żeber V, VI, VII po stronie prawej z odczynem zrostowym natomiast w rtg kręgosłupa odcinka szyjnego stwierdzono wyrównanie lordozy w odcinku szyjnym C4 - C7, klinowe obniżenie trzonu kręgu C6 po przebytym złamaniu przewężenie tarczy C5 – C6 ze sklerotycznym zagęszczeniem płytek granicznych oraz osteofitozą przednich krawędzi trzonów. Do chwili obecnej powód odczuwa bóle nogi i kolana, ból żeber, co

uniemożliwia mu swobodne chodzenie, podjęcie cięższych prac. Odczuwa również często bóle głowy. Nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych. Przed wypadkiem prowadził własne gospodarstwo rolne o powierzchni 16 ha. Hodował krowy, świnie. Obecnie powód „robi tyle co na podwórku". Prawe kolano drętwieje mu, utrudnia chodzenie, stanie. Ma stres i lęk kiedy jedzie samochodem. W sprawie wywołana została opinia biegłego z zakresu neurologii, z której wynika, że wypadek komunikacyjny w dniu 21 września 2009 roku nie spowodował u powoda trwałego uszkodzenia układu nerwowego. Doszło w nim do urazu głowy z wstrząśnieniem mózgu, który nie pozostawił uchwytnych zmian patologicznych w obrębie mózgowia, nie spowodował nieprawidłowości w stanie neurologicznym powoda, nie wiązał się z koniecznością długotrwałego leczenia neurologicznego. Ponadto nie można stwierdzić u powoda istnienia przewlekłego zespołu korzeniowego kręgosłupa o etiologii pourazowej, związanej z wypadkiem drogowym. Dolegliwości wynikające z przebytego urazu głowy z wstrząśnieniem mózgu były przemijające, mogły trwać do kilkunastu dni po wypadku. Na potrzeby niniejszego postępowania, sporządzona została również opinia biegłego chirurga z której w sposób jednoznaczny wynika, że powód doznał urazów kręgosłupa w 2000 i 2006 roku, miał objawy polegające na zmianach zwyrodnieniowych kręgosłupa już przed wypadkiem w 2006 roku. W tym stanie rzeczy nie można rozstrzygnąć czy doszło rzeczywiście do zaostrzenia objawów artrozy kręgosłupa u powoda w wyniku urazu z dnia 21 września 2009 roku gdyż nie wiadomo w jakim stanie był powód przed urazem. Urazy z 2000 i 2006 roku były na tyle poważne, gdyż doszło do złamań trzonów kręgów L1 i C6 . Po urazie z dnia 21 września 2009 roku u powoda wystąpiło ograniczenie funkcjonowania dużego stopnia przez okres półtora miesiąca, średniego stopnia przez dalsze trzy miesiące, natomiast ograniczenia lekkiego stopnia trwają nadal i są związane z dolegliwościami bólowymi głównie kolana i klatki piersiowej. Rokowania co do podstawowych funkcji życiowych u powoda jest dobre. Nie ma żadnych ograniczeń w tym względzie. Również z opinii biegłego ortopedy wynika, że obecny stan zdrowia powoda jest skutkiem nie tylko urazu z dnia 21 września 2009 roku, ale również wynikiem urazów kręgosłupa doznanych wcześniej przez powoda. Funkcjonowanie powoda na skutek urazów doznanych w dniu 21 września 2009 roku zostało ograniczone w znacznym stopniu , głównie w następstwie skutków złamania rzepki, złamania żeber, urazu głowy i części szyjnej. W ocenie biegłego z zakresu medycyny pracy powód na skutek wskazanych obrażeń w chwili obecnej pozbawiony jest możliwości wykonywania ciężkich prac fizycznych w szczególności w gospodarstwie rolnym i na budowie (spełnia kryteria istnienia częściowej niezdolności do pracy). Ze względu na możliwą poprawę stanu zdrowia po zabiegach rehabilitacyjnych okres niezdolności do pracy jest czasowy. Rokowanie na przyszłość jest niepewne, ale nie można z całą pewnością wykluczyć możliwości podjęcia pracy w gospodarstwie rolnym ani na budowie, biorąc pod uwagę zarówno ewentualne wyniki leczenia usprawniającego, jak i ewoluowanie rynku pracy – w tym możliwość zaistnienia środków natury technicznej, czy nowych technologii mogących ułatwiać wykonywanie. Obecnie powód utrzymuje się z renty w wysokości 820 zł. otrzymywanej z KRUS- u . W dniu 12 października 2009 roku M. M. dokonał zgłoszenia szkody pozwanemu ubezpieczycielowi. Decyzją z dnia 26 kwietnia 2010 roku, Towarzystwo (...) przyznało M. M. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w kwocie 16 000 zł , 336,51 zł zwrotu kosztów leczenie i 305zł zwrotu kosztów opieki. Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. M. w części na podstawie których ustalił zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda, pozostających w związku z wypadkiem komunikacyjnym oraz zmianę jego sytuacji życiowej po wypadku. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków K. M., M. G., A. M., S. G., K. Ł. i powoda M. M. w części dotyczącej dorywczej pracy powoda, w tym na budowach. Zeznania te nie mają oparcia w innych dowodach w tym dowodach z opinii biegłych, z których jednoznacznie wynika, że stan zdrowia M. M., po urazach kręgosłupa w 2000 i 2006 roku nie był bez znaczenia przy wykonywaniu cięższych prac fizycznych. Ponadto z zeznań zarówno powoda jak i świadków wynika, że powód przed wypadkiem prowadził gospodarstwo rolne i hodowlę zwierząt. Po wypadku natomiast oddał gospodarstwo w dzierżawę, nie prowadzi żadnej hodowli. Zdaniem Sądu, okoliczności te wzajemnie się wykluczają, jeżeli bowiem powód prowadził z zyskiem gospodarstwo rolne, to nie miałby możliwości pracować dorywczo w W. z zarobkami 3 500 zł. miesięcznie. Sąd nie miał zastrzeżeń do wartości dowodowej opinii sądowych, bowiem spełniały wymagania stawiane im przez przepisy proceduralne, są bowiem zupełne, jasne i niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone. W oparciu o te ustalenia Sąd stwierdził, że powództwo jest częściowo zasadne. W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka za skutki wypadku, któremu uległ powód M. M. w dniu 21 września 2009 roku. Kwestię sporną pomiędzy stronami niniejszego postępowania stanowiła wysokość żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz zasadność roszczenia o odszkodowanie i ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące wystąpić u powoda w przyszłości. W pierwszej kolejności,

niniejszym pozwem powód dochodził zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, którego podstawę prawną stanowi treść art. 445 § 1 k.c. Sąd omówił regulację zawartą w tym przepisie i stwierdził, że zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień doznanych w wyniku czynu niedozwolonego. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Zasądzenie na rzecz powoda M. M. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest uzasadnione tym, że na skutek wypadku z dnia 21 września roku doznał on niewątpliwie licznych cierpień fizycznych. Na skutek przedmiotowego wypadku powód doznał również cierpień psychicznych. Był unieruchomiony w łóżku z powodu doznanych obrażeń, operowany. W miarę upływu czasu i postępów rehabilitacji, cierpienia zmniejszały się. Obecnie cierpienia psychiczne utrzymują się w niewielkim nasileniu, są związane z ograniczeniami ruchowymi, które uniemożliwiają pewne formy aktywności ruchowej oraz z objawami strachu jazdy samochodem. Sąd uznał więc oparte na art. 445 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za uzasadnione co do istoty. Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Mając na uwadze wymienione powyżej kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a z drugiej strony - rodzaj, rozmiar, czas trwania cierpień fizycznych, Sąd uznał, iż przyznana powodowi przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń kwota 16 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest kwotą znacznie zaniżoną oraz nieusprawiedliwioną okolicznościami niniejszej spawy, dochodząc jednocześnie do przekonania, iż żądana przez powoda globalna kwota tegoż świadczenia winna stanowić 66 000 zł. Z tych też względów Sąd zasądził od pozwanego towarzystwa ubezpieczeń na rzecz powoda kwotę 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Od żądania zadośćuczynienia pieniężnego, Sąd zasądził odsetki od dnia 12 sierpnia 2010roku, tj. 30 dni od doręczenia pozwanemu wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. Za zasadne w całości Sąd uznał roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania, którego podstawę prawną stanowi art. 444 § 1 k.c. W ramach zgłoszonego w pozwie żądania odszkodowania, powód dochodził zwrotu kosztów dojazdów do szpitala i rehabilitację w wysokości 854,81 zł. Żądanie to jest zdaniem Sądu w pełni uzasadnione. Sąd oddalił roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia mogące wystąpić u powoda w przyszłości. Jak wynika bowiem z pisma powoda z dnia 14 września 2011 roku, powód cofnął pozew w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, niemniej jednak nie zrzekł się roszczenia w tym zakresie. Brak jest również zgody pozwanego na cofnięcie powództwa w tym zakresie. Sąd uznał za niezasadne w świetle okoliczności niniejszej sprawy, roszczenie o rentę. Podstawą prawną powyższego żądania jest treść art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Wykładnia cytowanego przepisu prowadzi do wniosku, że roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu w razie: całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej; zwiększenia się jego potrzeb; zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość. Wymienione następstwa powinny mieć charakter trwały (co nie oznacza, że nieodwracalny), a każda z tych okoliczności może stanowić samodzielną podstawę zasądzenia renty, jednakże zawsze konieczną przesłanką jest powstanie szkody, bądź to w postaci zwiększenia wydatków, bądź to zmniejszenia dochodów. Odnosząc się bardziej szczegółowo do renty z tytułu utraty częściowej zdolności do pracy zarobkowej, należy wskazać zdaniem Sądu, że zgodnie z poglądem judykatury, renta powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie – w konkretnych warunkach – jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu uszczuplonej zdolności zarobkowej. Rekompensować powinna poszkodowanemu uszczerbek, który wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia powstał w jego dochodach z tytułu pracy zarobkowej lub prowadzonej działalności gospodarczej. Musi zatem odpowiadać wspomnianej wcześniej różnicy między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. W przedmiotowej sprawie, powód M. M. domagał się zasądzenie od pozwanego na jego rzecz renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość w okresie o 22 września 2009 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku w następującej wysokości: od 22 września 2009 roku po 1 279 zł z ustawowymi odsetkami od daty wymagalności każdej z rat miesięcznych, którą

określił na pierwszy dzień miesiąca, następujący po miesiącu za który należna jest renta; za każdy miesiąc 2010 roku po 1 317 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami j..w., za każdy miesiąc 2011 roku po 1 376 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami j.w., za każdy miesiąc 2012 roku po 1 500 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami określonymi j.w., a także określenia odpowiedzialności pozwanego wobec powoda z tytułu renty na przyszłość w wysokości odpowiadającej publikowanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego przeciętnemu miesięcznemu wynagrodzeniu w województwie (...), bez wypłat z zysku lub nadwyżki bilansowej w spółdzielniach, z uwzględnieniem sfery budżetowej bez dodatkowych wynagrodzeń rocznych. Zasadna jest, w ocenie powoda, dochodzona pozwem wysokość renty z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, bowiem taka jest różnica pomiędzy potencjalnymi zarobkami, które osiągałby, gdyby nie uległ wypadkowi, a wysokością renty pobieranej obecnie z KRUS. Zgodnie z art. 3 k.p.c. i 5 k. c. obowiązkiem procesowym strony powodowej jest przedstawiać dowody na poparcie powoływanych przez siebie twierdzeń. Wnosząc o przyznanie prawa do renty powód był zobligowany do wykazania zarówno okoliczności całkowitej, bądź częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, co uczynił; jak też wysokości osiąganych przed zdarzeniem dochodów. Powód nie uczynił zadość temu obowiązkowi procesowemu. Powód twierdził, że oprócz dochodów uzyskiwanych z gospodarstwa rolnego uzyskiwał również dochody z wykonywania prac dorywczych. W ocenie Sądu twierdzenia te nie zostały przez powoda udowodnione. Nie przedłożył on żadnych dokumentów potwierdzających, lub chociażby uprawdopodabniających fakt uzyskiwania dochodów w takiej wysokości, jak też ponoszenia danin publicznoprawnych z tytułu osiągania takich dochodów. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd odmówił z kolei wiary zeznaniom świadków powołanych przez powoda na okoliczność uzyskiwanych przezeń dodatkowych dochodów z powodu okoliczności powołanych powyżej. Z uwagi na wskazaną ocenę dowodów należało uznać, że powód nie wykazał, że uzyskiwał miesięcznie dochody rzędu trzech i pół tysiąca złotych miesięcznie.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na treści art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Apelację od tego wyroku złożył powód, który zaskarżył wyrok w części dotyczącej oddalenia jego roszczenia o rentę i w zakresie orzeczenia o kosztach procesu (punkt 3 i 4 wyroku) i zarzucając:

-naruszenie przepisów prawa procesowego art.233 §1 k.p.c. przez pominięcie

wniosków z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy , z której wynikało, że wskutek wypadku powód pozbawiony jest możliwości wykonywania ciężkich prac fizycznych, z zakresu ortopedii, iż powód wskutek wypadku jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a przed wypadkiem powód mógł wykonywać prace fizyczne w charakterze murarza, biegłego chirurga, że rokowania co do wykonywania przez powoda pracy fizycznej są niepewne, dokumentów urzędowych z których wynika, że powód otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy, a poprzednie urazy kręgosłupa nie spowodowały u powoda niezdolności do pracy, dowodu z zeznań świadków K. M. , M. G., A. M., S. G., K. Ł. i powoda M. M. w części dotyczącej dorywczej pracy powoda w W. i osiągania z tego tytułu wynagrodzenia, i w konsekwencji błędne ustalenie, że roszczenie o rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy powoda i zmniejszenia jego widoków na przyszłość nie jest zasadne, art.328 §2 k.p.c. przez niewskazanie, z jakich przyczyn mimo opinii biegłych , zeznań świadków i powoda Sąd nie dał wiary tym dowodom i nie uznał, że powód utracił po wypadku dochód z tytułu świadczenia pracy murarza, art.3 k.p.c. w zw. z art.5 k.p.c. przez uznanie, że powód nie udowodnił faktu uzyskiwania dochodów z pracy w gospodarstwie i prac dorywczych, art. 322 k.p.c. przez jego niezastosowanie ,

-przepisów prawa materialnego art.444 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że roszczenie powoda o rentę nie jest zasadne, wnosił o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda renty zgodnie z żądaniem i stosunkowe rozdzielenie kosztów procesu między stronami.

<u>Sąd Apelacyjny zważył co następuje:</u>

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu. Sąd I instancji nie naruszył prawa procesowego, dokonana ocena materiału dowodowego sprawy nie przekracza ram zakreślonych przepisem art.233 §1 k.p.c., nie zostało też naruszone prawo materialne. Skarżący wszystkie zarzuty kieruje przeciwko rozstrzygnięciu dotyczącym oddalenie jego żądania o zasądzenie renty. Wszystkie podniesione zarzuty nie są jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego trafne i z tych względów

apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Całkowicie chybione są zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy art.233 k.p.c., które to naruszenie skarżący upatruje w pominięciu przez sąd orzekający wniosków z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy , z której wynikało, że wskutek wypadku powód pozbawiony jest możliwości wykonywania ciężkich prac fizycznych, z zakresu ortopedii, iż powód wskutek wypadku jest osobą częściowo niezdolną do pracy, a przed wypadkiem powód mógł wykonywać prace fizyczne w charakterze murarza, biegłego chirurga, że rokowania co do wykonywania przez powoda pracy fizycznej są niepewne, jak też licznie wymienionych w apelacji dokumentów urzędowych z których wynika, że powód otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy, a poprzednie urazy kręgosłupa nie spowodowały u powoda niezdolności do pracy. Sąd Okręgowy wskazał przecież, że powód wykazał okoliczności wskazujące na jego częściową czy też całkowitą utratę zdolności do pracy i podniósł, że orzeczenie oparł na opiniach biegłych, których wartości w żaden sposób nie zakwestionował -vide strona 10 i 15 uzasadnienia. Jednocześnie jednak trafnie zauważył, że na powodzie spoczywał obowiązek procesowy aby zgodnie z art. 3 k.p.c. i 6 k. c. (w uzasadnieniu błędnie wskazano art.5 k.c., podczas gdy to art.6 k.c. stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne) przedstawiać dowody na poparcie powoływanych przez siebie twierdzeń. I tak Sąd uznał, że powód wnosząc o przyznanie prawa do renty był zobligowany do wykazania zarówno okoliczności całkowitej, bądź częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej, i ten obowiązek spełnił, ale zarazem stwierdził, że nie udowodnił wysokości osiąganych przed zdarzeniem dochodów. Zgodzić się należy z Sądem, że powód nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających, lub chociażby uprawdopodabniających fakt uzyskiwania dochodów w takiej wysokości, jak też ponoszenia danin publicznoprawnych z tytułu osiągania takich dochodów. Do uznania roszczenia o zasądzenie renty z tytułu utraty możliwości wykonywania pracy należy wykazać, że taka praca była wykonywana i wynagradzana konkretnym wynagrodzeniem. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że tego powód nie wykazał. Trafne też jest stanowisko sądu, że nie można w oparciu o zeznania przywołanych w apelacji świadków uznać, że powód wykonywał poza rolnictwem prace murarskie i osiągał z tego tytułu realne dochody. Ta ocena zeznań świadków dokonana przez Sąd jest trafna i logicznie powiązana z całym materiałem dowodowym sprawy, w tym z opiniami biegłych oraz ustaleniem, że powód przed wypadkiem był zajęty prowadzeniem gospodarstwa rolnego i hodowli zwierząt. Tym samym zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., jak też art. 6 k.c. (a nie jak błędnie wskazano w apelacji i uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) i 3 k.p.c. nie jest trafny. Nie można zaaprobować zarzutu naruszenia art.328 §2 k.p.c., gdyż Sąd Okręgowy wskazał w sposób przejrzysty z jakich przyczyn oddalił żądanie o zasądzenie renty. W żadnym razie nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia przez Sąd I instancji art.322 k.p.c. Przepis umożliwia sądowi (tzw. ius moderandi) uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia, co w przypadku braku przepisu prowadziłoby do oddalenia powództwa w tej części. Oczywiście powód musi udowodnić wszystkie pozostałe przesłanki zasadności roszczenia (np. fakt powstania szkody oraz zasadę odpowiedzialności pozwanego). W judykaturze wypowiedziano pogląd, że z uprawnienia zawartego w art. 322 sąd może skorzystać dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (wyrok SN z dnia 26 stycznia 1976 r., I CR 954/75, LEX nr 7795). Mając jednak na uwadze dominujące obecnie elementy kontradyktoryjności w procesie cywilnym, sąd nie może przez zastosowanie art. 322 k.p.c. zwolnić powoda z ciężaru gromadzenia materiału procesowego i dowodzenia faktów (zob. art. 232). Sądzić zatem należy, że stosowanie art. 322 k.p.c. możliwe jest dopiero, jeżeli powód wyczerpał wszelkie możliwe środki dowodowe- tak komentarz do kodeksu postępowania cywilnego Przemysław Telenga. Oczywiste więc jest, że zastosowanie tego przepisu jest możliwe wówczas, gdy strona, wyczerpawszy wszystkie środki dowodowe wykazała fakt istnienia konkretnej szkody, a trudne jest jedynie określenie jej ścisłej wysokości. Kwestia natomiast samej zasady żądania i kwestia, czy roszczenie istnieje , nie należy do zakresu w/w przepisu. Wbrew natomiast apelacji, strona powodowa nie wykazała samego faktu istnienia roszczenia poprzez nie wykazanie, iż powód wykonywał prace murarskie za które otrzymywał konkretne wynagrodzenie. A skoro tak, to przepis ten nie miał w sprawie zastosowania. Ponieważ sam fakt utraty comiesięcznych dochodów z tytułu niemożności wykonywania pracy nie został w żaden sposób udowodniony, również zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. nie jest zasadny. Wobec powyższego nietrafne tez są zarzuty dotyczące rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Z tych też względów apelacja podlega oddaleniu. Mając na uwadze powyższe i w oparciu o art.385 k.p.c. oraz art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 i §12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 09 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych … (Dz.U. Nr 163 poz.1349 ze zm) ***Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.***